

Nowe stanowiska cennych gatunków w Puszczy Białowieskiej

Zakończył się projekt „Inwentaryzacja priorytetu ochrony Puszczy Białowieskiej – chrząszczy ujętych w załącznikach Dyrektywy Siedliskowej na potrzeby przygotowania dokumentów planistycznych”, realizowany przez Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot Oddział Podlaski dzięki wsparciu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Rezultatem projektu jest ujawnienie **372 dotychczas nieznanymi stanowisk chrząszczy** ujętych w aneksach Dyrektywy Siedliskowej, na obszarze Puszczy Białowieskiej znajdującym się poza Białowieskim Parkiem Narodowym.

Stwierdzono 203 stanowiska zgniotka cynobrowego *Cucujus cinnaberinus*, 114 pachnicy dębowej *Osmoderma barnabita* i 55 ponurka Schneidera *Boros schneideri*. Takie dane ilościowe nie istnieją w dotychczasowej literaturze w odniesieniu do ponurka Schneidera, a w przypadku zgniotka cynobrowego były one dalece niewystarczające. Jedynie *Osmoderma barnabita* była intensywniej badana, ale i w przypadku pachnicy udało się odkryć wiele wcześniej nieznanymi faktów z biologii i ekologii gatunku.



Ponurek Schneidera. Puszcza jest jedną z ostatnich krajowych i najważniejszą ostoją tego związanego z martwym drewnem i chronionego dyrektywą siedliskową chrząszcza. Fot. Jerzy M. Gutowski

W trakcie prac zbadano różne parametry ekologiczne siedlisk poszczególnych gatunków, takie jak współczynnik wybiórczości siedliskowej, gatunek i pierśnicę zasiedlanych drzew, wilgotność, stopień zacienienia, typ lasu i zasobność drewna na poszczególnych stanowiskach.

Wykazano, że wszystkie omawiane gatunki dobrze znoszą duże ocienienie, a *Cucujus cinnaberinus* i *Boros schneideri* to wręcz gatunki cienio- i wilgociolubne.

Tym samym niezgodne z prawdą okazały się doniesienia Adama Kwiatkowskiego z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, który twierdzi, że wspomniane gatunki ze względu na zacienienie lasu *szukają innych miejsc do życia niż naturalny las i właśnie racjonalna gospodarka leśna stwarza najkorzystniejsze warunki dla ich rozwoju*¹.



Ponurek Schneidera. Puszcza jest jedną z ostatnich krajowych i najważniejszą ostoją tego związanego z martwym drewnem i chronionego dyrektywą siedliskową chrząszcza. Fot. Jerzy M. Gutowski

Leśnicy szukają w ten sposób usprawiedliwienia dla dalszej eksploatacji Puszczy (zwanej eufemistycznie jej prześwietlaniem), co w sposób oczywisty prowadzi do zubażania zasobów wielkich i martwych drzew, a w następstwie pogarszania warunków życia chrząszczy saproksylicznych.

Jak wykazały obserwacje poczynione w trakcie projektu, również niezgodne ze stanem faktycznym okazały się komunikaty wspomnianej instytucji o skutecznej ochronie cennych gatunków Puszczy. Wiele siedlisk chrząszczy, które stanowiły przedmiot badań, zostało zniszczonych w trakcie

pozyskania drewna, co w sposób oczywisty narusza zapisy Dyrektywy Siedliskowej. Jedną z takich sytuacji potwierdzono m.in. w obecności przedstawicieli Nadleśnictwa Browsk.

W ramach projektu zidentyfikowano zagrożenia i przygotowano zalecenia ochronne dla wskazanych gatunków. Uzyskane wyniki wskazują, że pomimo fragmentarycznej degeneracji również gospodarcza część Puszczy Białowieskiej zachowała w wielu miejscach charakter naturalny lub zbliżony do naturalnego. Mamy nadzieję, że wnioski płynące z przeprowadzonych prac zapobiegną głoszeniu przez RDLP w Białymstoku nie mających odzwierciedlenia w rzeczywistości teorii dotyczących preferencji siedliskowych zbadanych chrząszczy, gdyż sprzyja to dezinformacji służb leśnych niższego szczebla, a w rezultacie pogarszaniu siedlisk cennych gatunków. Liczymy również na to, że wyniki naszej pracy zostaną wykorzystane do przygotowania rzetelnego Planu Zadań Ochronnych dla Obszaru Natura 2000 „Puszcza Białowieska”.

Adam Bohdan

W realizację projektu zaangażowani byli członkowie i pracownicy: Pracowni na rzecz Wszystkich Istot Oddział Podlaski, Europejskiego Centrum Lasów Naturalnych IBL w Białowieży, Pracowni Przyrodniczej „Mikrobiotop” z Rotmanki.

1. bialystok.lasy.gov.pl/web

Projekt zrealizowano dzięki dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.